

Ewangelia Jana

Rozdział 2

Wesele w Kanie Galilejskiej

1. A trzeciego dnia było wesele w Kanie Galilejskiej i była tam matka Jezusa. 2. Zaproszono też Jezusa wraz z jego uczniami na to wesele. 3. A gdy zabrakło wina, rzekła matka Jezusa do niego: Wina nie mają. 4. I rzekł do niej Jezus: **Czego chcesz ode mnie, niewiasto? Jeszcze nie nadeszła godzina moja.** 5. Rzekła matka jego do sług: Co wam powie, czyńcie! 6. A było tam sześć stągwi kamiennych, ustawionych według żydowskiego zwyczaju oczyszczenia, mieszczących w sobie po dwa lub trzy wiadra. 7. Rzekł im Jezus: **Napełnijcie stągwie wodą!** I napełnili je aż po brzegi. 8. Potem rzekł do nich: **Zaczerpnijcie teraz i zanieście gospodarzowi wesela!** A oni zanieśli. 9. A gdy gospodarz wesela skosztował wody, która się stała winem, (a nie wiedział, skąd jest, lecz słudzy, którzy zaczerpnęli wody, wiedzieli), przywołał oblubieńca 10. I rzekł do niego: Każdy człowiek podaje najpierw dobre wino, a gdy sobie podpiją, wtedy gorsze; a tyś dobre wino zachował aż do tej chwili. 11. Takiego pierwszego cudu dokonał Jezus w Kanie Galilejskiej; i objawił chwałę swoją, i uwierzyli weń uczniowie jego. 12. Potem udał się do Kafarnaum wraz z matką swoją i braćmi, i uczniami swoimi, i tam pozostali kilka dni.

Wypędzenie przekupniów ze Świątyni

13. A gdy się zbliżała Pascha żydowska, udał się Jezus do Jerozolimy. 14. I zastał w świątyni sprzedających woły i owce, i gołębie, i siedzących wekslarzy. 15. I skręciwszy bicz z powrózków, wypędził ich wszystkich ze świątyni wraz z owcami i wołami; wekslarzom rozsypał pieniądze i stoły powywracał. 16. A do sprzedawców gołębi rzekł: **Zabierzcie to stąd, z domu Ojca mego nie czynicie targowiska.** 17. Wtedy uczniowie jego przypomnieli sobie, że napisano: Żarliwość o dom twój pożera mnie. 18. Wtedy odezwali się Żydzi, mówiąc do niego: Jaki znak pokażesz nam na dowód, że ci to wolno czynić? 19. Jezus, odpowiadając, rzekł im: **Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni ją odbuduję.** 20. Na to rzekli Żydzi: Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty w trzy dni chcesz ją odbudować? 21. Ale On mówił o świątyni ciała swego. 22. Gdy więc został wzbudzony z martwych, przypomnieli sobie uczniowie jego, że to mówił, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus. 23. A gdy był w Jerozolimie na święcie Paschy, wielu uwierzyło w imię jego, widząc cuda, których dokonywał. 24. Ale sam Jezus nie miał do nich zaufania, bo przejrzał wszystkich. 25. I od nikogo nie potrzebował świadectwa o człowieku; sam bowiem wiedział, co było w człowieku.